

PROTOKÓŁ
z posiedzenia 39/18
Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi
Sejmiku Województwa Opolskiego
w dniu 24 stycznia 2018r.

Rozpoczęcie – godz. 10⁰⁰

Lista obecności członków komisji w załączeniu.

Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **KAZIMIERZ PYZIAK – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi.**

Proponowany porządek obrad:

- 1. Analiza realizacji wniosków i podsumowanie pracy Komisji za 2017 rok.**
- 2. Przyjęcie planu pracy Komisji na 2018 rok.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu miejscowości województwa opolskiego położonych na terenach podgórskich i górskich.**
- 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu ochrony powietrza dla strefy opolskiej i miasta Opola ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych pyłu PM 10 i poziomu docelowego benzo(a)pirenu oraz poziomów dopuszczalnych pyłu PM 2,5 ozonu i benzenu dla strefy Opolskiej.**
- 5. Sprawy różne.**

* * *

K.PYZIAK, Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad. Poinformował o zmianie kolejności omawianych punktów porządku obrad.

Porządek obrad posiedzenia wraz ze zmianą został przyjęty jednogłośnie.

* * *

Ad. 1.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu ochrony powietrza dla strefy opolskiej i miasta Opola ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych pyłu PM 10 i poziomu docelowego benzo(a)pirenu oraz poziomów dopuszczalnych pyłu PM 2,5 ozonu i benzenu dla strefy Opolskiej.

A.LOCHNO (Atmoterm S.A.) – omówiła projekt przedmiotowej uchwały – w załączeniu XXXVII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

A.SZYMAŃSKI (członek Komisji) – w czym te dmuchawy są tak niebezpieczne?

A.LOCHNO – to było bardzo szeroko analizowane. Nie ma dokładnych analiz faktycznie jak wygląda zanieczyszczenie powietrza przy dmuchawach i w jaki sposób one wpływają na te zdarzenia, które występują ogólnie na terenie miasta? One mają działanie tylko i wyłącznie lokalne tj. w miejscu gdzie są stosowane jest większe zapylenie. Tutaj były głównie postulaty „Alarmu smogowego” i z tych organizacji pozarządowych żeby utrzymać ten zakaz, który był poprzednio. W pierwszym etapie konsultacji tego zakazu nie było.

M.GRABELUS (dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska) – z tym, że to jest tylko w przypadku ogłoszenia alarmu I i II stopnia.

A.TRELA (Zespół Polityki Ekologicznej) – nie, teraz bez znaczenia. Miasto Opole wnioskowało o to, żeby był całkowity zakaz stosowania dmuchaw na terenie całej strefy miasta Opole. I to zostało wprowadzone na wniosek miasta. Natomiast na terenie pozostałe części województwa zakaz stosowania dmuchaw jest tylko przy alarmach czyli jeżeli są przekroczenia jakości powietrza.

G.SAWICKI (członek Komisji) – idąc tym tropem to i miotły nie wolno używać.

A.SZYMAŃSKI – tak, bo też się zakurzy.

R.KUCHCZYŃSKI (członek Komisji) – jeżeli chodzi o kwestię ograniczenia spalania – chodzi o spalanie czy palenie w kominkach? Bo co innego jest palenie a spalanie.

A.LOCHNO – chodzi o palenie w kominkach.

R.KUCHCZYŃSKI – jeżeli ktoś ma tylko kominkowe i wtedy wiadomo, że jest t używane w zimie itd. To wtedy co? Ma przestać palić?

A.LOCHNO – nie ma możliwości żeby było tylko kominkowe, ponieważ przepisy dotyczące warunków technicznych budynków tego zabraniają.

R.KUCHCZYŃSKI – nie, to nieprawda. Ja mam budynek 13-letni i tylko mam ogrzewanie kominkowe. Mówię o faktach.

A.LOCHNO – oczywiście. Tutaj jest też taki warunek, że nie jest to jedyne źródło ogrzewania w budynku.

R.KUCHCZYŃSKI – no chyba że tak.

G.SAWICKI – a jak to się ma do zapisów naszej uchwały antysmogowej?

M.GRABELUS – nie eliminuje.

G.SAWICKI – no dobrze, ale jest zakaz palenia drzewem o wilgotności powyżej 20%. Ale zakazu innego nie ma?

R.KUCHCZYŃSKI – jak jest suche to oczywiście można.

G.SAWICKI – to jak się ma ten zapis do ograniczenia w ogóle spalania bez podania w jakich przypadkach?

R.KUCHCZYŃSKI – jeżeli mamy suche drzewo to poniżej 20%.

A.LOCHNO – to jest tylko w przypadku alarmu.

M.GRABELUS – ograniczenie tutaj w Programie jeżeli kominek nie jest jedynym źródłem, znaczy żeby nie palić w kominku w przypadku ogłoszenia alarmu.

G.SAWICKI – tylko?

A.TRELA – tak.

G.SAWICKI – a ten alarm smogowy w jaki sposób jest ogłaszany?

M.GRABELUS – alarm smogowy jest ogłaszany przez Centrum Zarządzania Kryzysowego.

G.SAWICKI – w jakiej formie?

M.GRABELUS – w formie informacji dla społeczeństwa.

G.SAWICKI – sms-y?

M.GRABELUS – nie ma sms-ów. Są po prostu ogólnie ogłoszenia - prasa, radio.

G.SAWICKI – no ale zanim się takie ogłoszenie ukáže...

A.SZYMAŃSKI – to już może nie być alarmu smogowego.

R.KUCHCZYŃSKI – jak długo taki alarm trwa?

A.LOCHNO – oczywiście jest ten problem, że zdarzenie liczy się dobowo i w przypadku kiedy poprzedniej doby występowało stężenie powyżej określonego poziomu, to dopiero wtedy jest ogłaszany alarm. Więc może być tak że on był poprzednio a w dniu dzisiejszym już nie ma, ale alarm został ogłoszony. To jest niestety ta sytuacja kiedy nie ma prognozy jakości powietrza.

R.KUCHCZYŃSKI – czyli to jest takie coś martwego.

G.SAWICKI – jednym z działań informacyjnych uważam, że powinno być to dogadanie się w kwestii jakiejś aplikacji na telefony komórkowe i informowanie mieszkańców za pomocą telefonów komórkowych o tym alarmie, o tym że w tym dniu, w tych godzinach jest alarm.

A.SZYMAŃSKI – tylko żeby to dzień wcześniej było, bo poinformują w środę że we wtorek było źle.

G.SAWICKI – w jednym z zaleceń powinno być zobowiązanie miasta czy samorządów do tego, aby przygotować aplikacje informujące o tego typu zagrożeniach.

R.KUCHCZYŃSKI – według mnie to nic nie da. Jaki procent mieszkańców bloków odbiera czy kontroluje komórki?

M.GRABELUS – i czy chce odbierać. Myśmy na etapie konsultacji rozmawiali z Biurem Zarządzania Kryzysowego na ten temat ogłaszania. Okazuje się że Biuro Zarządzania Kryzysowego, które jest przy wojewodzie ma obowiązek informowania sms-ami, to wręcz niektóre placówki np. szpitalne nie życzą sobie niektórych informacji. Po prostu nie chcą aby ich zalewać informacjami w postaci sms-ów, maili itp. rzeczy.

G.SAWICKI – ale nie można tak postępować.

M.GRABELUS – tak. Najpierw trzeba by wszystkich zapytać kto chce dostawać sms-y.

A.LOCHNO – tutaj RSO daje takie komunikaty.

M.GRABELUS – te informacje są.

A.SZYMAŃSKI – dostawać sms-y będzie ten kto założył aplikację. Ktoś nie będzie chciał to nie założy aplikacji i temat rozwiązany.

M.GRABELUS – ja mówię o tym, że Biuro Zarządzania ma informować jednostki służby zdrowia i okazuje się z tego co nam przedstawiono, że niektóre placówki nie chcą niektórych informacji dostawać.

A.SZYMAŃSKI – takie spóźnione informacje są kompletnie niepotrzebne. To nie ma żadnego znaczenia, że wczoraj coś było, bo od wczoraj mogło się zmienić ciśnienie, wiatr itd. i dzisiaj jest dobrze.

M.GRABELUS – ale jest duże prawdopodobieństwo jeżeli chodzi o przekroczenia pyłów czy benzenu – benzen może w mniejszym zakresie bo występują tzw. peeki i ogólnie średnia jest średnioroczna – to jak państwo wiecie on występuje w okresie zimowym i z reguły się utrzymuje przez dłuższy czas. Jeżeli jest ogłoszenie alarmu o przekroczeniu średniodobowym wczoraj powiedzmy 200, to on dzisiaj nie spadnie poniżej 50. Może być około 100 albo większe.

A.SZYMAŃSKI – zależy jaki jest wiaterek.

M.GRABELUS – tak.

K.PYZIAK – przyjęliśmy konwencję nie taką – albo dajemy się wypowiedzieć do końca albo faktycznie jeżeli byśmy uważali by w pewnym momencie wejść z pytaniami...

R.DONITZA (Wiceprzewodniczący Komisji) – ale Pani już skończyła.

A.LOCHNO – tak.

K.PYZIAK – to proszę o taką głębszą dyskusję. Proszę Z.Siewiera.

Z.SIEWIERA (członek Komisji) – akurat weszliśmy na temat informowania społeczeństwa o tym zjawisku występowania stężeń po fakcie. Czy nie ma możliwości takiej, że tak jak się zapowiada pogodę, gdzie już wiemy jakie są warunki atmosferyczne, a przy małym wietrze – wiadomo ile mamy tych kotłów i jak ludność spala – to przecież możemy ostrzec społeczeństwo że takie zjawisko może wystąpić.

A.LOCHNO – i do tego właśnie służą prognozy jakości powietrza.

Z.SIEWIERA – to przez radio czy przez telewizor powinno to być podane, że w tym rejonie może być zagrożenie przekroczeniem pyłu PM 10, PM 2,5, benzenem.

A.LOCHNO – szereg województwo prowadzi takie ekoprognozy – dla województwa śląskiego, małopolskiego, dla innych też są prognozy wskazujące co będzie się działo z jakością powietrza na dwa dni do przodu.

K.PYZIAK – kto to robi fizycznie?

A.LOCHNO – różnie. W jednym województwie robi to wojewódzki inspektorat, w drugi województwie robi to urząd marszałkowski np. w Małopolsce.

K.PYZIAK – a u nas na razie nikt.

A.TRELA – ale małopolskie ma ogromne pieniądze na ten cel z UE. Mają bardzo duży projekt na kilkaset milionów także ich stać na takie rzeczy.

A.LOCHNO – IMGW prowadzi też takie na zlecenie.

M.JUSZCZYSZYN-PIECZONKA (z-ca dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska) – u nas miasto Opole.

Z.SIEWIERA – to trzeba byłoby w tym kierunku podzielać.

M.GRABELUS – przeznaczyć środki.

A.TRELA – ale jest już centralny projekt żeby centralnie to uregulować i są takie założenia nie wiem czy w przyszłym roku czy już w tym, że takie prognozy będą robione dla całego kraju, dla poszczególnych województw. Także wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska będą już miały takie prognozy.

M.GRABELUS – praktycznie na dzień dzisiejszy nie wiem czy Państwo zauważyli ale praktycznie codziennie w TV chyba nawet na wszystkich stacjach jest podawana jakość powietrza w poszczególnych miastach.

A.SZYMAŃSKI – jest.

M.GRABELUS – a więc myślę, że tutaj już nie należy tak bardzo przesadzać i wydawać pieniądze na niektóre rzeczy bo ta informacja jest aktualna w TV. Nie wiem, ale prawdopodobnie część stacji TV opiera się na wskazaniach WIOŚ, a więc tych autoryzowanych. Natomiast część informacji w internecie jest podawana z tych takich czujników nieautoryzowanych, które niestety czasami bardzo mijają się ze wskazaniami WIOŚu. I tutaj one mogą wprowadzać w błąd. Ale ta informacja z tego co obserwowałem to praktycznie jest codziennie na każdej stacji. Ja nie mówię o internecie bo starsze osoby mają problem z korzystaniem z internetu ale TV z reguły oglądają.

Z.SIEWIERA – gdyby Pani mogła przedstawić tabelę nr 16, 17 i 18 bo mnie interesuje taka sprawa – skąd Państwo wzięliście te dane jeśli chodzi o PM 10 32 gminy, później PN 2,5 8 gmin, i benzo-a-piren 69 gmin skoro tych stacji pomiarowych jest kilka.

A.LOCHNO – tutaj akurat Program ochrony powietrza nie opiera się tylko i wyłącznie o wyniki pomiarów, ponieważ faktycznie tak jak Pan powiedział w województwie opolskim jest bardzo mało tych stacji i ta sieć jest ograniczona. Natomiast Program ochrony powietrza żeby zdiagnozować obszary przekroczyć wykorzystuje modelowanie matematyczne. I my wykorzystujemy model CalPuff, który jest stosowany zarówno do ocen jakości powietrza jak i właśnie do programów ochrony powietrza w skali kraju, i też nie tylko w skali kraju bo to jest model, który pokazuje jaka może być jakość powietrza w oparciu o warunki meteorologiczne, ukształtowanie terenu, i wszystkie te parametry, które wpływają na jakość powietrza. Także na podstawie wyniku modelowania w siatce 1:1km i dla miasta 0,5:0,5km oszacowano jaki jest obszar przekroczeń i w ilu gminach mogą one występować.

Z.SIEWIERA – ja przeglądałem u siebie tą stronę czyste powietrze, ale tam mam tylko Gliwice, Olesno, Kędzierzyn, a chciałbym Zawadzkie, którego nie ma. Nie mam informacji, a Pani mówi, że Pani ma – bo tu w tym jest.

M.GRABELUS – tu po prostu w ramach planu Państwo musieli wprowadzić i obliczyć. Wprowadzić wszystkie zakłady pracy, kominy i ich wysokość, lokalizacje itd. I na tej podstawie jest to robione.

Z.SIEWIERA – bo wyniki są przerażające, a wręcz porażające.

M.GRABELUS – takie one są prawdopodobnie.

Z.SIEWIERA – na rys.16 jest mapa stopni narażenia ludności na złą jakość powietrze. Nie wiedziałem, że statystycznie życie człowieka jest wycenione na milion euro.

A.LOCHNO – teraz to już nawet na więcej.

Z.SIEWIERA – to się wiąże z tematem takim jak plan działań krótkoterminowych. W jaki sposób – bo nie ma jakiegoś wzorca czy czegośkolwiek na temat tych działań krótkoterminowych w odniesieniu do opieki i ochrony nad ludźmi starszymi. Tu Pani mówiła, że jeżeli chodzi o benzo-a-piren to ileś tam jest tysięcy mieszkańców – szczególnie chodzi o Zdzeszowice, Kędzierzyn itd. Jak jest zapewniona ochrona życia i zdrowia ludzkiego tych mieszkańców? Poprzez jaką opiekę lekarską?

M.GRABELUS – powiedziałbym, że w żaden sposób.

Z.SIEWIERA – w żaden?

M.GRABELUS – jeżeli chodzi o benzo-a-piren różniony od benzenu, to ma przekroczenie prawie 5-krotne i tutaj jest ono głównie w wyniku niskiej emisji czyli spalania w naszych piecach i komunikacji. Musimy to rozróżnić od benzenu, który pochodzi z zanieczyszczeń produkcji przemysłowych – głównie Zdzieszowice bo tu było przekroczenie średnioroczne z Koksowni. Benzo-a-pirenem praktycznie sami się trujemy i niestety zabezpieczenia nie ma bo żadne oczyszczacze powietrza nam tego nie załatwią. Musimy to zredukować w znacznym sposób. Jest to może sposób do przemówienia do społeczeństwa, że my tą robotę musimy zrobić bo to wszyscy praktycznie paląc – nie mówię nawet o śmieciach i byle czego – węgiel w piecach używają w znacznym stopniu węgla do palenia, to my się niestety na to narażamy wszyscy. I nie osiągniemy poziomu 1 czy nawet 2 jeżeli nie zlikwidujemy całkowicie czy w znacznym stopniu – 90% - węgla z ogrzewania naszych domostw.

A.LOCHNO – benzo-a-piren jest związany z tym, że przy niskich temperaturach spalania powstaje i to jest to zanieczyszczenie, które przyczepia się do cząsteczek pyłu i razem z pyłem jest emitowane do powietrza. I tutaj właśnie dlatego to spalanie w piecach domowych niestety w największym stopniu wpływa na to.

M.GRABELUS – bo w elektrowni nie ma problemu.

Z.SIEWIERA – według materiału nawet tak wynika, że tu największym problemem jest emisja wielkopowierzchniowa czyli ta niska emisja z gospodarstw indywidualnych. I tu się prosi jedna rzecz – jeżeli my mamy 326mln zł, przy czym nie wiem czy wszystkie piece są zinwentaryzowane, bo ostatnio z burmistrzem rozmawiałem jeśli chodzi o Zawadzkie, to była taka ankieta – jeśli chodzi o termomodernizację, wymianę pieców, to ja nie wiem czy 25% ludzi oddało te ankiety. Skąd te dane są – on twierdzi, że potrzeby są dużo wyższe niż te 326mln zł a środki jeśli chodzi o województwo na ograniczenie, zmniejszenie niskiej emisji są znikome. Jedynie pieniądze są przeznaczone na efektywność energetyczną w zakresie ocieplania budynków tj. termomodernizację ale w obiektach użyteczności publicznej. Natomiast na gospodarstwa indywidualne jest zero. ja o tym wcześniej mówiłem bo w innych województwach – jak Pani wspomniała Małopolskie, Śląskie czy Dolnośląskie, Mazowieckie, Wielkopolskie – są olbrzymie pieniądze na odnawialne źródła energii czyli fotowoltaika, pompy ciepła, solary, wymiana pieców itd. Są tzw. konkursy parasolowe i to są olbrzymie kwoty. Natomiast tu jeśli nie będzie środków, to powołanie pełnomocnika ds. czystego powietrza, który będzie podlegał marszałkowi jeśli on będzie bez pieniędzy...

G.SAWICKI – tym bardziej że WFOŚiGW już nie jest marszałka, a u nich są pieniądze.

Z.SIEWIERA – ja wiem, ściągałem materiały bo zresztą zapytanie takie robiłem do Marszałka i WFOŚiGW też ma ograniczoną możliwość udzielania pożyczek. A pożyczka każdemu człowiekowi kojarzy się bardzo źle. Jeżeli w tamtych województwach jest dofinansowanie 60-80%, to każdy chętnie to bierze. Natomiast my będziemy tu latami walczyć z tym smogiem.

K.PYZIAK – z czego ta sytuacja wyniknęła, że tam jest dobrze, a u nas jest źle?

M.GRABELUS – to nie jest tak wesoło jak Z.Siewiera powiedział, że inne województwa mają tak duże pieniądze. Rzeczywiście chyba tylko Województwo Małopolskie i Śląskie ma przyzwolenie z KE na takie dofinansowanie do prywatnych źródeł ciepła.

K.PYZIAK – a dlaczego oni mają zgodę a nie Województwo Opolskie?

A.SZYMAŃSKI – poziom zanieczyszczenia.

M.GRABELUS – to się wiąże z okresem programowania – kiedy pieniądze były negocjowane z KE. Wiadomo, że Kraków w tamtym czasie był na świeczniku, miał pierwszą uchwałę antysmogową, uchyloną później przez sąd. I na tej podstawie można powiedzieć Kraków wynegocjował w KE dosyć duże pieniądze na całkowitą likwidację – bo to też chciałem powiedzieć że było w tej uchwale – piecy w Krakowie. A więc na to KE z miłą chęcią jakby pokażemy że można, to damy pieniądze. Inne

województwa praktycznie o tym w tym czasie w ogóle nie myślały. W związku z tym Kraków wynegocjował jakieś środki o dofinansowanie. Natomiast jeśli chodzi o nas, to myśmy próbowali jeżeli chodzi o KE, bo wnioskowałem, żeby jakieś środki przeznaczyć na ochronę powietrza, a KE powiedziała, że absolutnie nie. Może nie tak wprost było powiedziane, ale nie na wszystko można dać pieniądze unijne. Dajemy na drogi, dajemy na kolej, to nie dajemy na ochronę powietrza i to musicie ze swoich środków w jakiś sposób wygospodarować te środki. To znaczy to nie było tak wprost powiedziane ale ja to w ten sposób odczułem. Po prostu KE powiedziała, że nie - w ramach RPO dla województwa opolskiego na indywidualne nie możecie dać. Jak państwo wiecie są tam na instytucje państwowe - można piece wymieniać na pompy ciepła, można sieć ciepłowniczą robić itp. a więc te kierunki, które moim zdaniem są bardziej wskazane, żeby ograniczyć niską emisję, a nie piec węglowy wymieniać na piec węglowy bo tutaj o tym mówimy.

Skąd się biorą te sumy, że tam niektórzy mają 80% - po prostu niektóre miasta ze swojego funduszu ochrony środowiska przeznaczają ogromne środki na wymianę źródeł ciepła. Miasto Opole na to stać, ale gminy Zawadzkie nie będzie stać, żeby dać takie dofinansowanie, dlatego jest takie duże zróżnicowanie w tym zakresie.

Z.SIEWIERA – Wielkopolskie otrzymało 85mln zł z tego konkursu parasolowego. Byłem w gminie Skalmierzyce i widzę to ogłoszenie, mam nawet zdjęcie – do 85%. Burmistrz ogłasza nabór i zgłasza wniosek do marszałka. Dostaje pieniądze i rozlicza się z poszczególnymi mieszkańcami. To samo dotyczy Podkarpackiego i to samo ostatnio mówiłem o Mazowieckim. Nie wiem, gdzie został pies pogrzebany, że tu na te gospodarstwa indywidualne nie przyszło nic. Przyszła tylko efektywność energetyczna i to jest zapisane w RPO – na obiekty użyteczności publicznej, spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty itd.

M.GRABELUS – to jest negocjacja z KE – to z tego wynika.

K.PYZIAK – z którą komisją – unijną czy w Polsce?

M.GRABELUS – Komisją Europejską.

K.PYZIAK – ale to województwa też negocjują swoje programy?

G.SAWICKI – tak.

Z.SIEWIERA – następna sprawa – nie ma tam konkretnego zapisu dotyczącego możliwości wsparcia w zakresie ochrony powietrza, dotyczącego gospodarstw indywidualnych – w tym programie. To powinno być zapisane, bo może jakaś jaskółka się pojawi. Może się pojawi w nowym okresie programowania. A my ten program opracowujemy do 2025.

A.TRELA – po 3 latach będziemy aktualizować.

M.GRABELUS – jeżeli się nic nie poprawi, to trzeba aktualizować.

Z.SIEWIERA – myślałem o planie zagospodarowania przestrzennego – przepraszam. Także to powinno być wpisane.

A.LOCHNO – akurat środki finansowe, które są tutaj wskazane do wykorzystania przez samorządy są wskazane w Programie w rozdziale dotyczącym finansowania. Możemy wpisać tylko i wyłącznie te środki, które są dostępne na tą chwilę. Nie możemy tu prognozować czy wymyślać jakichś programów, które na chwilę obecną nie funkcjonują bo to by było wprowadzanie w błąd.

Z.SIEWIERA – to że się pojawił ten pełnomocnik to jest słuszne. Tylko on będzie musiał mieć 1-2 osoby do pomocy bo sam sobie nie poradzi z tym wszystkim bo temat jest bardzo szeroki.

K.PYZIAK – zmierzajmy do jakichś wniosków czy warto w tym kierunku pójść. Czy powołanie jakiegoś stanowiska pracy przy marszałku?

Z.SIEWIERA – jest pełnomocnik ds. czystego powietrza.

K.PYZIAK – jest coś takiego?

M.GRABELUS – nie ma czegoś takiego. Mają być pełnomocnicy w każdej gminie i to jest takie zalecenie, a przy Marszałku ma być koordynator.

Z.SIEWIERA – pisze na str.101 „pełnomocnik ds. czystego powietrza przy marszałku Województwa”.

G.SAWICKI – w którym miejscu?

Z.SIEWIERA – punkt 5.3.

K.PYZIAK – jest wpisany?

Z.SIEWIERA – „...odpowiedzialny będzie powołany przez Marszałka pełnomocnik ds. czystego powietrza”.

G.SAWICKI – zapisy zapisami a wdrożenie wdrożeniem. Jestem radnym którąś kadencję i to chyba już 4 czy 5 program omawiamy.

Z.SIEWIERA – ja czytam wprost.

G.SAWICKI – dobrze.

Z.SIEWIERA – tabela 73 – wskaźniki emisji wykorzystane do obliczenia emisji powierzchniowej dla terenu województwa opolskiego.

M.GRABELUS – jeżeli mogę – od razu proszę o zmianę tego pełnomocnika jako, że pełnomocnicy jeżeli chodzi o strukturę marszałków zaczynają znikać. Proszę o zapis „koordynator” bo tak to miało być zapisane.

K.PYZIAK – ale przez kogo to miało być zapisane? W uchwale jakiejś?

M.GRABELUS – w naszym Programie.

A.TRELA – zamiast słowa „pełnomocnik” powinien być „koordynator”.

K.PYZIAK – zapiszemy to jako wniosek Komisji.

A.LOCHNO – to jak to się będzie nazywało czy pełnomocnik czy koordynator...

M.GRABELUS – jest różnica.

Z.SIEWIERA – pył zawieszony węgiel 404 – co to za przeliczniki są?

A.LOCHNO – tutaj jest w g/GJ czyli emisja – ile z energii w paliwie typu węgiel jest emitowane do pyłu PM 10.

Z.SIEWIERA – to popatrzcie ile jest w drewnie.

M.GRABELUS – dlatego m.in. jest ten zakaz jeśli chodzi o kominki. Drewno jest gorszym od węgla emiterem.

Z.SIEWIERA – drzewa wszystkie pyłają w czasie kwitnienia. Co w miesiącu maju jak jedzie pani drogą asfaltową przez miasto? Zapylenie?

A.LOCHNO – nie. Ponieważ te pyłki często mają inną frakcję. Jeżeli Pan je widzi to one mają większą frakcję niż 2,5.

Z.SIEWIERA – generalnie na zakończenie powiem tak, że Program został opracowany bardzo szczegółowo. Natomiast jeśli nie będzie środków finansowych, to on będzie tylko programem.

M.GRABELUS – myślę, że to można zrobić bez większych środków finansowych z odpowiednią polityką fiskalną państwa.

Z.SIEWIERA – no tak.

K.PYZIAK – państwo czy regiony?

M.GRABELUS – państwo.

Z.SIEWIERA – wniosek nasuwa się następny – rząd B.Szydło określił 14 zadań antysmogowych w tym jedno zostało zrealizowane poprzez zakazy produkcji pieców od 1 lipca 2018 klasy poniżej 5. Wniosek jest jeden – przyspieszenie działań.

M.GRABELUS – te 14 punktów to było już 10 lat temu.

Z.SIEWIERA – tego ja nie wiem bo się tym nie interesowałem. Mnie interesuje to co jest teraz.

G.SAWICKI – to jest dokument, który jest wymagany do złożenia przez samorząd. Ustawa nam to narzuca. To jest któryś dokument, który jako radni i jako Komisja oceniamy. Rekomendacje i zapisy, które się tam pojawiają od jakiegoś czasu czy robione przez firmę Atmoterm czy jakąś inną, to w zasadzie one są celne trafione, i gdyby były wprowadzane w życie, to prawdopodobnie ta jakość powietrza byłaby dużo lepsza. Moim zdaniem my jako samorzady mamy ograniczone możliwości wpływania na jakość powietrza chociażby z tego powodu, że jest brak środków finansowych zapisanych w samorządach. To jest zadanie centralne. My nie powinniśmy brać na siebie takiej odpowiedzialności, takich programów, których nie potrafimy zrealizować. Cóż z tego że my przyjmujemy ten program – to będzie kolejny który przyjmujemy – kiedy z realizacją ma się to nijak. Uważam, że wniosek Komisji powinien płynąć taki, że powinniśmy wystosować jakąś rekomendację czy zobowiązać Zarząd Województwa, że w związku z uchwalaniem takiego programu – który jest bardzo dobrze opracowany – zwracamy się do rządu z prośbą, do ministerstwa które zostało specjalnie powołane, pełnomocnika który został powołany do spraw smogu z prośbą o możliwości wsparcia finansowego tych działań, które chcemy realizować w ramach tego programu. Nie wiem czy to nie byłoby celowe bo to będzie znów kolejna rzecz ustawowa, którą wypełnimy, ale z realizacją tego programu bez pieniędzy zewnętrznych sobie nie poradzimy. Co do pieniędzy unijnych – jak mówił M.Grabelus – kiedy był okres programowania i zapisywania w poszczególnych tabelach na co środki unijne powinny być kierowane, KE kierowała się propozycjami Zarządu Województwa. Jeżeli z naszej strony nie padało wprost tego typu rzeczy to one zostały tak potraktowane jak zostały. Jeżeli Zarząd Województwa za priorytet uznał drogi, kolej itd. a nie widział w tym momencie – może nie było w tym momencie zagrożenia – większych środków na ochronę powietrza, walkę ze smogiem, stworzenie programów różnych skierowanych czy do samorządu czy do osób indywidualnych bo takie były możliwe – to takich pieniędzy nie dostaliśmy. Programy regionalne różnią się bardzo – byłem na prezentacjach programów operacyjnych RPO kilku województw w ramach naszego wspólnego domu, który mamy w Brukseli i powiem tak – to co u nas było niemożliwe do zapisania, a zwracałem na to uwagę bo byłem wówczas członkiem Zarządu, inne województwa w swoich programach miały. To też była taka sytuacja, że byliśmy pierwszym województwem które uchwaliło regionalny program operacyjny. Myśmy się tym chwalili bardzo, że jesteśmy pierwsi, ale czy to było dobre to czas pokazuje, że może nie trzeba było się tak bardzo spieszyć i poczekać. KE też się wszystkiego uczyła. Więc nie mamy tych programów a w innych województwach są i z tego co wiem, to Marszałek środki które są niewykorzystane z różnych programów planuje podjąć rozmowy z KE o przetruceniu tych środków i przeznaczeniu ich na pomoc w ochronie powietrza. Także program pozytywnie jak najbardziej i cieszę się, że z takim stopniem szczegółowości to zostało zrobione, ale

tak jak mówię, to będzie kolejny pusty dokument, którego my nie będziemy w stanie zrealizować - może z tymi dmuchawami, bo to może się udać.

M.GRABELUS – ale tam nie ma takich twardych zapisów bo właśnie o to zadbał, żeby nie zapisywać sobie rzeczy, które są niemożliwe do zrealizowania.

G.SAWICKI – ale przez ten Program my nie poprawimy stanu powietrza.

K.PYZIAK – jak chcę to doprecyzować. Uważam, że powinniśmy kontestować, że pozytywnie opiniujemy projekt uchwały w sprawie Programu, ale ten zapis, który rozpatrywał G.Sawicki powinien tu wystąpić - że Zarząd Województwa w celu realizacji zadań pod kątem poprawy jakości powietrza powinien występować o zdobycie środków krajowych – z programu antysmogowego czy czegoś – i w nowym wydaniu rozdania środków finansowych UE rozpatrzyć konieczność wyeksponowania potrzeb uzyskania środków unijnych na ten cel.

G.SAWICKI – zabezpieczenie w nowej perspektywie finansowej UE środków na walkę ze smogiem.

Z.SIEWIERA – a niewykorzystane środki - uzgodnić ich przerzucenie.

G.SAWICKI – to będzie mało czasu i mało środków.

M.GRABELUS – z informacji, które mamy na dzień dzisiejszy z RPO nie będzie możliwości przeznaczenia na to środków.

G.SAWICKI – wiem że jeździli do Brukseli i mieli rozmawiać na ten temat.

K.PYZIAK – ale w nowej perspektywie.

G.SAWICKI – o nowym można mówić.

K.PYZIAK – wtedy mniej na drogi a bardziej na ochronę środowiska postawić. Tak jak robiły inne województwa bo one teraz realizując uchwałę antysmogową naprawdę bardzo szybko mogą dojść do tego etapu lepszego rozwiązania bo dają większą pomoc – czy gminy, powiaty, czy województwa.

M.GRABELUS – dla jednej Małopolski by wystarczyła ta pomoc – stosunkowo duża. Szacowali że nawet w Krakowie wszystkiego nie wymienią bo już jest dofinansowanie mniejsze, a w województwie nie wiem czy na 1/6 wystarczy.

A.LOCHNO – oni cały czas starają się o środki.

K.PYZIAK – ale my z województwa nic nie możemy dać bo żeśmy to rozpatrywali. Gminy dają i powiaty dają.

G.SAWICKI – zapowiedzi M.Morawieckiego z expose – na sprawy smogu i walki ze smogiem zostaną przeznaczone znaczne pieniądze. Jak one będą rozdysponowane i przez kogo – na pewno nie przez nas. WFOŚiGW czy NFOŚiGW dostaną środki i będą stamtąd te środki więc my jako samorząd mamy ograniczone możliwości realizowania tych zadań w tej chwili – praktycznie żadne.

K.PYZIAK – ale kto ten Program będzie realizował? Samorząd też pewnie będzie realizował.

G.SAWICKI – pewnie będzie wyznaczona grupa beneficjentów, która będzie mogła aplikować o te środki więc samorząd województwa czy samorządy gmin czy jakieś organizacje...

K.PYZIAK – ten zapis nikomu nie szkodzi a jest konkretny.

G.SAWICKI – przy pomocy dofinansowań przez WFOŚiGW w instalowaniu solarów, pomp ciepła itd. były te programy, a w tej chwili ich nie ma bo się pieniądze skończyły, ale deklarują że będą. Ale

my jako samorząd województwa naprawdę bierzemy na siebie - generalnie te programy ochrony powietrza w tej chwili nie powinny być w gestii samorządu.

K.PYZIAK – no to właśnie pytanie po co tu układać?

G.SAWICKI – jeżeli nie mamy środków i narzędzi to my nie powinniśmy tych programów tworzyć. To powinien tworzyć organ wojewody czy rząd.

K.PYZIAK – skoro go dzisiaj przyjmujemy czy zaopiniujemy pozytywnie na sejmik, to ten zapis z tym finansowaniem jest bardzo konkretny – pozyskiwać środki jeżeli będziemy realizować. Na pewno jakiś udział będziemy mieli. Czyli te dwa zapisy.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu ochrony powietrza dla strefy opolskiej i miasta Opola ze względu na przekroczenie poziomów dopuszczalnych pyłu PM 10 i poziomu docelowego benzo(a)pirenu oraz poziomów dopuszczalnych pyłu PM 2,5 ozonu i benzenu dla strefy Opolskiej.*

Jednocześnie Komisja wnioskuje o wprowadzenie w pkt 5.3 (i dalej) części opisowej Programu poprawki, polegającej na zastąpieniu słowa „pełnomocnik” (ds. czystego powietrza) słowem „koordynator”.

*****WNIOSEK***** *Komisja zwraca się do Zarządu Województwa z wnioskiem o podjęcie działań dot. pozyskania krajowego wsparcia finansowego celem umożliwienia skutecznej realizacji podejmowanych przez Samorząd Województwa Opolskiego zadań ukierunkowanych na poprawę jakości powietrza w regionie, oraz starań zmierzających do zabezpieczenia środków finansowych dla regionu opolskiego w ramach nowej perspektywy finansowej UE, z przeznaczeniem na w/w cel.*

Ad. 2.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu miejscowości województwa opolskiego położonych na terenach podgórskich i górskich.

W.KRYNIEWSKI (dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi) – omówił przedmiotowy projekt uchwały – w załączeniu XXXVII sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

K.PYZIAK – czy użytki zielone też były brane pod uwagę?

W.KRYNIEWSKI – wszystko co się kwalifikowało jako grunt gospodarstwa rolnego. Tylko wyłączono jak były np. w gospodarstwie grunty inne niż na działalność rolniczą.

K.PYZIAK – to dotyczy badania dla wsi. A jeżeli konkretny rolnik jednak spełnia w pełni kryteria?

W.KRYNIEWSKI – to ma pecha. Tu jest powiedziane, że w całym obrębie geodezyjnym jeżeli weźmiemy użytki rolne tj. grunty rolne, pastwiska, sady, grunty pod budowlami mieszkaniowymi rolników, to to wszystko jeżeli 50% jest powyżej 350m, to możemy zaliczyć. No i niestety wyszło tak jak Ministerstwo miało podejrzenia, że 4 miejscowości nam wypadną. Aczkolwiek w jednej z tych miejscowości nie jest aż tak źle bo tam w zasadzie tylko dotyczy to 6ha trójki i 12ha czwórki, które rolnik straci z tego tytułu – że nie będzie miał ulgi. Tylko już nie pamiętam w której miejscowości to jest, że tam jest niewiele tych gruntów rolnych w ogóle.

K.PYZIAK – a te gorsze będą się kwalifikować. Czy te dane pod kątem ONW już są w Ministerstwie itd.?

W.KRYNIEWSKI – te dane w momencie kiedy sejmik przyjmie tą uchwałę jesteście zobowiązani przesłać.

K.PYZIAK – i tak bym się tutaj zastanawiał grubo. Dwie miejscowości powiatu głubczyckiego 0,5%. Ja bym tu tak szybko nie podpisywał.

R.KUCHCZYŃSKI – ciekawe czy jeszcze nie będą musieli zwracać.

W.KRYNIEWSKI – zwracać nie. Tu chodzi o to, że to są już prawa nabyte.

K.PYZIAK – ja bym to jeszcze dał do weryfikacji.

W.KRYNIEWSKI – do kogo?

K.PYZIAK – nie wiem, do geodetów. Niech coś naciągną.

W.KRYNIEWSKI – nie naciągną.

K.PYZIAK – no szkoda tych chłopów bo tylko 0,5%. Ja znam te gleby bardzo dobrze.

W.KRYNIEWSKI – Chomiąza i Mokre.

K.PYZIAK – Radynia?

W.KRYNIEWSKI – Radynia nie.

K.PYZIAK – Chomiąza ma ile?

W.KRYNIEWSKI – 42,09 i tu nic nie zrobisz.

K.PYZIAK – to jest 8%.

W.KRYNIEWSKI – Mokre 49,42.

K.PYZIAK – i to Mokre jest tam czołową wsią, która jest wizytówką tego terenu.

W.KRYNIEWSKI – w Mokrym jest tak – powierzchnia miejscowości 894ha, powierzchnia użytków wg. ewidencji gruntów i budynków 582ha z czego 287,77 jest położonych powyżej 350m n.p.m. i to daje 49,42.

K.PYZIAK – czy te dane źródłowe geodezyjne są w Waszym posiadaniu jako załączniki?

W.KRYNIEWSKI – one tu nie wchodzi jako załączniki.

K.PYZIAK – ja wiem, ale czy Wy macie to w Departamencie.

W.KRYNIEWSKI – mamy.

K.PYZIAK – to ja bym to odłożył, żebyście to przejrzyli to jeszcze raz.

Z.SIEWIERA – tak.

K.PYZIAK – bo naprawdę tu jest 0,5%. My lekką ręką zaopiniujemy a rolnicy mogą mieć wielkie pretensje do Komisji i do mnie. Już się nie upieram przy tych 8% bo to jest raczej trudne. Ale może tu by się dało.

W.KRYNIEWSKI – myśmy już rozmawiali z nimi. Sprawdzali.

K.PYZIAK – ja wiem, ale sprawdźcie jeszcze raz. Od tego jest Komisja Rolnictwa choć nie wiem czy podzielacie moje zdanie.

Z.SIEWIERA – oczywiście że dzielimy.

T.KARACZYN – tylko im później to zostanie wprowadzone tym później dostaną dopłaty.

G.SAWICKI – właśnie o to chciałem zapytać – czy to opóźnienie uchwały nie zaskutkuje czymś takim.

W.KRYNIEWSKI – może.

K.PYZIAK – ale w jakim zakresie?

T.KARACZYN – jeżeli to są prace Ministerstwa, to Ministerstwo musi opracować dla całej Polski. To nie jest tak, że wprowadzają dla poszczególnych województw, tylko to jest cała Polska. Oddźwięk może iść w inną stronę – może czekać podkarpackie, małopolskie bo nie będzie opinii z opolskiego.

K.PYZIAK – no ale to tym się nie sugerujemy. W jakim czasie gdyby przeprowadzić tą weryfikację, żeby nie było ale.

R.KUCHCZYŃSKI – nie wiadomo czy oni też nie będą mieli zastrzeżeń.

T.KARACZYN – powiem tak – jak będzie 50,01% to Ministerstwo na 99% moim zdaniem przyjedzie na kontrolę to sprawdzić.

R.KUCHCZYŃSKI – idealnie przejdzie.

K.PYZIAK – to sprawdzi. Tam może być jakiś szczegół, detal, który to spowodował – może coś nie ujęto. Ja jestem za tym.

W.KRYNIEWSKI – jeżeli tutaj mamy 582ha, 287ha, to 6ha to jest 1%.

K.PYZIAK – czyli 3ha

T.KARACZYN – powyżej 350m n.p.m. Nie chodzi o to, że znajdzie się jakie takie pole tylko to pole musi być powyżej tych 350m.

W.KRYNIEWSKI – i musiało być niepoliczony do tej pory.

T.KARACZYN – czyli będzie ciężko.

W.KRYNIEWSKI – oni mają te wszystkie dane.

K.PYZIAK – te metody są takie szczegółowe?

W.KRYNIEWSKI – są tak szczegółowe, że tu już błędu człowieka nie ma bo to jest zasysane i przetwarzane przez system.

K.PYZIAK – mam propozycję – jeżeli udałoby się Wam w ciągu miesiąca zweryfikować, to odłożylibyśmy to do następnego sejmiku – ze względów takich ludzkich. Inaczej powiedzą że podpisujemy wszystko lekką ręką.

W.KRYNIEWSKI – co ja mogę sprawdzić – jeżeli dam pismo z powrotem do W.Zadki, to mi powie, że przecież już mam to pismo. Mogę jeszcze Przewodniczącemu przedstawić to pismo od W.Zadki przyszło, potwierdzające te wielkości.

G.SAWICKI – a W.Zadka nie może tu przyjść?

T.KARACZYN – to by musiał mieć dane.

K.PYZIAK – on by musiał też to przewertować.

W.KRYNIEWSKI – mam taką propozycję bo prawdopodobnie będzie ta przedsesyjna Komisja w związku ze skargą – porozmawiam jeszcze z W.Zadką i wtedy przed sesją to przedstawię.

K.PYZIAK – z która skargą?

W.KRYNIEWSKI – jest skarga dwóch rolników, którzy zakwestionowali w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, że ich gospodarstwo rolne zostało zakwalifikowane do obwodu łowieckiego. W tej chwili radca prawny podpisał już materiały na sesję ale czyta jeszcze jeden wyrok, który się ostatnio pojawił i być może będziemy coś zmieniać lub nie, ale w poniedziałek na zarządzie będzie przyjęte stanowisko w sprawie uchwały sejmikowej i prawdopodobnie będzie to o odrzuceniu tej skargi lub o odrzuceniu i oddaleniu.

K.PYZIAK – z której to gminy?

W.KRYNIEWSKI – nie pamiętam, obwód łowiecki 25.

K.PYZIAK – czyli przed sesją spotkanie na 15 minut. Nie jestem za tym żeby to pochopnie dzisiaj opiniować.

Z.SIEWIERA – wczoraj miało być posiedzenie Ministra Środowiska z ekologami, myśliwymi, leśnikami na temat zmiany prawa łowieckiego – po tym ostatnim wypadku, że myśliwy gdzieś tam strzelił w okno itd. Nie wiem czy nie lepiej się wstrzymać, bo to zostanie wyjaśnione, a tam chodziło o zmiany granic.

W.KRYNIEWSKI – sytuacja jest taka – po wyroku Trybunału Konstytucyjnego są składane skargi przez różne osoby. Jest już 8 czy 9 wyroków w wyniku, których zostały częściowo unieważnione uchwały sejmikowe, gdzie już w niektórych województwach nie ma pojedynczych obwodów łowieckich. Jeżeli nie ma pojedynczego obwodu łowieckiego to tak na dobrą sprawę znika umowa dzierżawy tego obwodu i tak naprawdę nikt nie ma tam prawa oficjalnie prowadzić polowania. A w związku z tym jeszcze przy nałożeniu zagrożenia ASF – nas jeszcze to nie dotyczy ale ASF już przekroczył Wisłę pod Warszawą – w momencie kiedy nie daj Boże wyrzucone byłyby obwody, to sprawa będzie patowa jeśli ASF się przeniesie na trzodę chlewną. Teraz jest już 8 wyroków sadowych, które unieważniły poszczególne obwody, jest już 8 czy 9 wyroków, które czekają na uprawomocnienie, i w tej chwili faktycznie trwają prace po to aby dać narzędzie dla marszałków czy sejmików, żeby cokolwiek w przyszłości robić. Na dzień dzisiejszy nie ma art.27, nie ma możliwości zmiany granic ani w ogóle zrobienia czegokolwiek. Jedynym rozwiązaniem są potem uchylenia, ale na razie póki co sądy uchylały tylko pojedyncze obwody łowieckie – tam gdzie ta miejscowość jest położona. Ale jeżeli teraz są wymieniani sędziowie sądów to ja nie wiem czy za chwilę nie będą uwalane całe uchwały sejmikowe. Wyprowadzenie z obiegu prawnego uchwały w części, to ono też nie jest tak do końca zgodne z prawem. To są pewnego rodzaju rozwiązania tych sądów pod kątem gospodarstw. Poza tym jest druga rzecz – jeżeli byłaby uwalona cała uchwała sejmikowa, to mielibyśmy świadomość taką, że cały teren województwa opolskiego jest wyłączony z obwodów łowieckich, z polowania, za szkody odpowiada Skarb Państwa, szacuje Zarząd Województwa. Mamy w tej chwili 3 osoby z uprawnieniami rzeczoznawców, ale te 3 osoby na pewno nie będą w stanie oszacować szkód rzędu 3mln, które są przez PZŁ szacowane. Zacznie się - nie wiem w jaki sposób ogarnięcie i wnioskowanie do wojewody o zwrot środków na szacowanie i wypłatę odszkodowań. To wszystko mamy później w ciągu miesiąca zrobić. Więc ja sobie po prostu nie wyobrażam sytuacji takiej, żeby nagle nie było uchwały sejmikowej z obwodami łowieckimi itd. W tej chwili wycofano się ze zmian w prawie łowieckim z tych łuf, z broni, z rodzajów amunicji itd. i idą tylko w kierunku zmian związanych z granicami bo procedura ustalania granic będzie trwała około 2 lata. Więc mają

świadomość że jeśli jakiegokolwiek narzędzie dadzą to jeszcze przez 2 lata sądy będą miały prawo kasować fragmenty uchwał.

G.SAWICKI – skupmy się na poprzedniej uchwale.

K.PYZIAK – czy ktoś jeszcze ma pytania?

G.SAWICKI – w kwestii łowiectwa czy obszarów górskich i podgórskich?

K.PYZIAK – obszarów górskich i podgórskich.

G.SAWICKI – to zakończmy ten temat.

K.PYZIAK – mam taką propozycję żeby ten temat co najmniej o jeden miesiąc przełożyć bo on chyba nie spowoduje zakłóceń ogólnopolskich, ale z prośbą o rzetelne przyjrzenie się tej sprawie co do tych dwóch miejscowości, którym brakuje 0,5%.

W.KRYNIEWSKI – dobrze. Porozmawiam z W.Zadką.

K.PYZIAK – ale to musi być naprawdę, i żeby on nie dał nam tutaj jakichś dokumentów geodezyjnych, na których możemy się nie znać, tylko niech wypunktuje i bierze na siebie odpowiedzialność jeżeli to co nam poda na Komisji przed sesją lub w następnym miesiącu – naprawdę łącznie z Wami – Departamentem i Zarządem bierzecie odpowiedzialność. Bo my nie musimy analizować tych map i tego wszystkiego bo nie jesteśmy w stanie – tylko żeby napisał w 2-3 punktach że nie ma możliwości bo to i to, i wszystko jest jasne. Wtedy nie będziemy się z koniem kopać.

W.KRYNIEWSKI – zadzwonić do Ministerstwa czy jeszcze miesiąc mogą poczekać i wtedy na następny miesiąc. A jeżeli byłoby coś pilne to bym miał tylko prośbę o ewentualne dodatkowe spotkanie Komisji przed sesją.

K.PYZIAK – ja idę za tym, żeby to o miesiąc przełożyć ale jeżeli trzeba to przed sesją.

G.SAWICKI – ja proponuję przełożyć o miesiąc.

K.PYZIAK – tak by było lepiej żebyśmy się z tym zapoznali. Wtedy te rozważania wspólne z W.Zadką żeby nam wysłać na maila. My wnioskujemy do Zarządu a nie do dyrektora Departamentu.

Z.SIEWIERA – moja propozycja jest taka – jeżeli dyrektor zadzwoni i mu powiedzą, że to musi być do 15 lutego czy 1 marca, to my musimy się zebrać przed sesją. Dostarczą materiały i pochylimy się nad tym.

K.PYZIAK – czyli tych materiałów oczekujemy jak najszybciej. Kto jest za przyjęciem takiego wniosku Komisji?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja wnioskuje o przesunięcie procedowania projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu miejscowości województwa opolskiego położonych na terenach podgórskich i górskich w związku z koniecznością przeprowadzenia – w odniesieniu do miejscowości Mokre i Pielgrzymów (gmina Głubczyce) – ponownej weryfikacji danych uzyskanych z Powiatowych Ośrodków Geodezyjnych, dotyczących powierzchni użytków rolnych w poszczególnych obrębach geodezyjnych, na podstawie których wyliczono powierzchnię użytków rolnych powyżej 350m n.p.m. oraz ich procentowy udział w powierzchni użytków rolnych.*

Ad. 3.

Analiza realizacji wniosków i podsumowanie pracy Komisji za 2017 rok.

K.PYZIAK – wszyscy członkowie Komisji otrzymali stosowny materiał zawierający analizę realizacji wniosków.

Wniosek ze **stycznia 2017** o powołanie zespołu antysmogowego w celu opracowania uchwały antysmogowej – zrealizowany zarządzeniem 43/17 Marszałka Województwa Opolskiego.

Luty 2017, nie mieliśmy wniosku ale było to bardzo ważne, mianowicie podczas posiedzenia wyjazdowego do Gospodarstwa Rybackiego w Krogulnej wyraziliśmy poparcie dla apelu Prezesa RLGD „Opolszczyzna” wyrażającego sprzeciw wobec przesunięcia przez Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej dotacji i rekompensat w kierunku rybołówstwa morskiego co w konsekwencji doprowadzi do załamania wielu hodowli oraz pogorszenia stanu środowiska naturalnego, zapewniając o podjęciu działań na rzecz utrzymania dotychczasowych zasad dofinansowania gospodarstw rybackich.

Nie wiem jak to zostało zrealizowane ale myślę, że pozytywnie.

W.KRYNIEWSKI – Ministerstwo zabrało część środków. Połowę alokacji zostawiono i teraz dalej walczą o to, żeby przywrócić tę alokację.

K.PYZIAK – ale swoje poparcie wyraziliśmy. W marcu nie było takiego konkretnego wniosku do realizacji. W **kwietniu 2017** Komisja wystąpiła z wnioskiem o przesunięcie procedowania projektu uchwały w sprawie określenia miejsca, warunków, czasu i sposobu ograniczania populacji zwierząt na terenie kompleksu wojskowego w Szumiradzie. W związku z niebezpieczeństwem rozprzestrzeniania się wirusa ASF Komisja zwróciła się do Zarządu Województwa z wnioskiem o wystąpienie do Szefa Rejonowego Zarządu Infrastruktury we Wrocławiu (wnioskodawcy) o dodatkowe informacje i wyjaśnienia.

Wniosek zrealizowano – pismo DRW-I.15.1.2017.MA z dnia 02.06.2017r. – czyli Departament wystąpił i oni odpowiedzieli.

W.KRYNIEWSKI – tam było kilka rzeczy. W tej chwili przyszła odpowiedź zawierająca informację o tym ile w ciągu roku zostało odłowionych m.in. dzików.

K.PYZIAK – i to będzie wystarczające abyśmy ostatecznie zamknęli ten temat. Czy uchwałę będziemy procedować jeszcze raz?

W.KRYNIEWSKI – nie. Uchwała została już podjęta.

K.PYZIAK – dobrze. W maju wniosków nie było, nie zrealizowaliśmy wyjazdowego posiedzenia do Głubczyc w temacie m.in. PDO. Bardzo pobieżnie była potraktowana sprawa zbiornika we Włodzieninie stąd żeśmy zaplanowali na marzec ten temat łącznie z tematem gospodarki wodnej.

W **czerwcu 2017** Komisja zwróciła się z wnioskiem o uzupełnienie uzasadnienia uchwały w sprawie określenia miejsca, warunków, czasu i sposobu ograniczania populacji zwierząt na terenie kompleksu wojskowego w Szumiradzie o kwestie dotyczące wyników dodatkowo przeprowadzonych konsultacji z podmiotami zewnętrznymi w zakresie jej przedmiotu.

Wniosek został zrealizowany uchwałą Sejmiku Województwa Opolskiego nr XXX/327/2017 z dnia 13.06.2017r.

We **wrześniu 2017** w związku z procedowaniem uchwały uchwały w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa opolskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, Komisja złożyła wniosek o zmianę brzmienia §4 pkt.5 uchwały na „5) drewna, i biomasy drzewnej, których wilgotność w stanie roboczym przekracza 20%”.

Wniosek został zrealizowany uchwałą Sejmiku Województwa Opolskiego nr XXXII/367/2017 z dnia 26.09.2017r.

Również we **wrześniu 2017** Komisja zwróciła się do Zarządu Województwa z wnioskiem o dofinansowanie kwotą 10tys. zł Regionalnej Wystawy Zwierząt, która odbędzie się w dniach 14-15 października 2017r. w Zakrzowie. Wystawa jest jednym z ważniejszych w regionie wydarzeń dla hodowców, ale także dla całej branży rolnej.

Wniosek został zrealizowany - pismo BS.0014.17.2017.JR z dnia 05.10.2017r.

W.KRYNIEWSKI – było na 10tys. Znaleźli 8,5tys. kosztów więc 8,5tys. otrzymali.

K.PYZIAK – kolejno w **listopadzie 2017** zgłosiliśmy 5 wniosków – PDO, wystawa zwierząt, skrzyżowanie w Namysłowie, zwiększenie z 350 do 500tys. środków na opiekę nad zabytkami, realizację inwestycji drogowych na DW 463 i DW 901.

Wnioski nie zostały zrealizowane i wiemy dlaczego – Komisja Finansów i Mienia Województwa nie rekomendowała naszych wniosków do budżetu, ale w niektórych sprawach jest decyzja, że Zarząd pochylił się nad nimi w trakcie roku – czy z rezerwy budżetowej czy z przesunięcia środków. Tu nie ma co tego głębiej analizować.

Trochę tych wniosków było i w większości zostały zrealizowane z wyjątkiem tych ostatnich budżetowych, które wymagały środków finansowych.

Ad. 4.

Przyjęcie planu pracy Komisji na 2018 rok.

K.PYZIAK – projekt planu pracy Komisji na 2018 rok został wszystkim przedstawiony. Swoje propozycje tematów przedstawił Z.Siewiera i one praktycznie wypełniają październikowe posiedzenie Komisji.

Moje propozycje – przenieść z marca na luty informacje dot. działalności OODR w Łosiu ponieważ oni przygotowują kalendarz imprez rolniczych. Czy tak to jest?

W.KRYNIEWSKI – nie. Kalendarz imprez rolniczych my robimy a informację Łosiu.

K.PYZIAK – ale część rzeczy z kalendarza imprez głównie u nich się odbywa.

W.KRYNIEWSKI – kalendarz imprez rolniczych to są informacje z całego województwa.

K.PYZIAK – ale można ten temat połączyć z Łosiem?

G.SAWICKI – po co?

K.PYZIAK – bo on jest na marzec zaplanowany a mnie bardziej do lutego pasuje. I tak bym to widział, żeby informację o działalności OODR przenieść na luty.

W marcu temat gospodarki wodnej w województwie opolskim w 2017, harmonogram likwidacji WZMiUW, zmiany w zarządzaniu wodami na terenie województwa opolskiego w związku z powstaniem PGW Wody Polskie, stan aktualny oraz perspektywy zbiornika retencyjnego we Włodzieninie.

G.SAWICKI – ta spółka już powstała?

W.KRYNIEWSKI – spółka PGW Wody Polskie powstała. Natomiast jeśli chodzi o pełnomocnika, który przejmuje dokumentację, majątek, zadania itd. ze strony Gliwic, to już jest. Natomiast ze strony Wrocławia nadal nie ma, dalej dokumenty nie są przejmowane. Teraz jeśli ten materiał miałby być na Komisję lutową, to musiałby być na początku lutego przyjęty przez Zarząd i obawiam się, że w zakresie stanu organizacyjnego Wód Polskich niewiele będzie do powiedzenia. Może powiedzieć co zrobił tj. sprawozdanie za 2017. Jeżeli mogę zasugerować to może lepiej będzie na marzec.

K.PYZIAK – tak właśnie myślę.

W.KRYNIEWSKI – bo obawiam się, że w lutym nie będzie miał jeszcze tych danych.

K.PYZIAK – i ma przedstawić aktualny stan zbiornika we Włodzieninie bo na ten temat jest ciągle walka. Żeby można było ludziom powiedzieć wyraźnie, że przejęły to Wody Polskie i z nas jest zdjęte całe odium.

G.SAWICKI – dlaczego musimy się tak spieszyć z tym sprawozdaniem od T.Jarmuziewicza już w lutym?

K.PYZIAK – to na marzec przełożymy. Czy marcowy temat dotyczący upraw maku byłby możliwy do realizacji w lutym?

W.KRYNIEWSKI – nie, dlatego że mamy dwa podmioty, które się zgłosiły i chcą zrejonizować 7 tys. ha w województwie, gdzie w ogóle rolnicy o tym nie wiedzą. Jak się z nimi przeboksujemy to musimy wysłać do Ministra Rolnictwa. Ja się obawiam czy my na marzec z tym zdążymy, ale w kwietniu to jest z kolei trochę musztarda po obiedzie żeby rejonizować.

K.PYZIAK – na marzec są też informacje KOWR, ARiMR i to by pasowało zrobić na luty.

G.SAWICKI – też bym to przerzucił na luty. Te zewnętrzne na luty, a temat T.Jarmuziewicza na później.

K.PYZIAK – to dobrze. Czyli marcowa tematyka poza uprawami maku i konopi do lutego, a temat wód na marzec.

G.SAWICKI – na kwiecień.

K.PYZIAK – kwiecień jest już wypełniony.

G.SAWICKI – to na maj.

K.PYZIAK – w maju jest posiedzenie wyjazdowe dotyczące PDO. W marcu zapoznamy się ze stanem aktualnym a pod koniec roku możemy to jeszcze wprowadzić. Lepiej na początku roku bo być może trzeba będzie jakieś działania podjąć bo np. powie, że Wody Polskie nie chcą Włodzienina przejmować.

G.SAWICKI – a jaki my mamy na to wpływ?

K.PYZIAK – no będzie to dalej samorządowe. Tak może być.

G.SAWICKI – jak ustalą tak będzie.

K.PYZIAK – ale wtedy to na barkach samorządu będzie spoczywać. Dlatego lepiej wcześniej niż później. Do końca roku ma być przekazanie.

W.KRYNIEWSKI – cała rzecz polega na tym, że doszło do rekonstrukcji rządu i Minister Szyszko nie jest już Ministrem Środowiska, a z kolei Wody Polskie przeszły pod jurysdykcję Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Więc są perturbacje, a w związku z tym osoby, które już się szykowały na kierowników zlewni nie zostały nimi.

K.PYZIAK – T.Jarmuziewicz sam sugerował więc ten marzec pasuje. Do marca jeszcze dopiszemy działalność Izby Rolniczej bo to by pasowało do tych agencji.

G.SAWICKI – agencje są w lutym.

K.PYZIAK – to Izbę Rolniczą też na luty. Do kwietnia dodajemy jeszcze informację z działalności OSCHR. Maj zostaje bez zmian. W czerwcu proponuję posiedzenie wyjazdowe w zakresie doświadczeń PDO. Również do czerwca proponuję przerzucić informację z działalności WIORIN. Z racji tego że będzie 20 lat PDO w kraju chciałbym usłyszeć jakie ono ma przełożenie przez praktykę rolniczą przez nasiennictwo i przez de minimis ARR czyli obecnie KOWR. Czyli ile tego materiału zostało obłożone dotacją itd. To wszystko zrobi WIORIN.

W lipcu do tematów dotyczących działalności WIJHARS i Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii zaplanowałem również PROW 2014-2020 oraz PO Rybactwo i Morze 2014-2020.

T.KARACZYN – na lipiec to za szybko dlatego, że mamy nabory i będziemy mieć wnioski. Jakbym mógł zaproponować to wrzesień.

K.PYZIAK – może być wrzesień. Również we wrześniu informacja WIOŚ.

R.NOWOSIELECKI (Biuro Sejmiku) – tutaj proszę zwrócić uwagę, że jest troszeczkę inaczej niż do tej pory tj. bez wpisania roku za który ta informacja będzie przedstawiona. To w związku z tym, że WIOŚ co roku przygotowuje takie duże opracowanie i oni najczęściej są z tym gotowi dopiero pod koniec września albo nawet i w połowie października. Dlatego tu jest bez tej daty, żeby mogli przygotować taką kompleksówkę.

K.PYZIAK – ale to też będzie temat sesyjny.

M.GRABELUS – ale to nie jest problem, żeby WIOŚ to przygotował, a później książkę rozdał.

R.NOWOSIELECKI – bardzo często zwracali się do nas, żeby jednak ten temat był w październiku przerabiany.

M.GRABELUS – no tak, to rzeczywiście lepiej to przenieść.

K.PYZIAK – we wrześniu też by pasowało usłyszeć informację z działalności RDOŚ. Czy to prawda że ich likwidują?

M.GRABELUS – nie wiadomo co z nimi jest bo tam pomysłów jest tysiąc. Też nie wiadomo czy przyjdą bo nigdzie nie jest napisane, że muszą przyjść.

K.PYZIAK – jak się zwracamy o to z prośbą to przyjdą. To zapiszmy ten temat.

M.GRABELUS – ale to tak jak R.Nowosielecki powiedział, że jeżeli WIOŚ z reguły wnioskuje na październik swoją informację, to wtedy także informację RDOŚ na październik przenieść bo on nie będzie miał jeszcze tego sprawozdania za poprzedni rok wydane.

K.PYZIAK – robimy RDOŚ we wrześniu łącznie z RROP. Ja myślałem że ich już zlikwidowali bo mają ograniczać ilość wojewódzkich czy okręgowych Dyrekcji.

M.GRABELUS – są takie pomysły, żeby wszystko w jedną agencję połączyć.

K.PYZIAK – ale to też dotyczy środowiska dlatego dobrze to mieć dobrane.

W październiku są uwzględnione propozycje Z.Siewiery i proponuję, aby zrobić posiedzenie wyjazdowe w Nadleśnictwie Kluczbork.

Z.SIEWIERA – tylko wyjazdowe. Tam są 4 tematy.

K.PYZIAK – listopad i grudzień zostawiamy tak jak jest zaproponowane.

Mam również propozycję aby Komisja udała się do Brukseli, ostatnio byliśmy w 2009 roku jako Komisja. Temat przekazać do rozpatrzenia dyrektorowi D.Cedro.

G.SAWICKI – w Europarlamencie za jakiś czas jest tydzień zrównoważonego rozwoju, gdzie się mówi o ochronie środowiska, energii odnawialnej itd. W tym czasie moglibyśmy pojechać.

K.PYZIAK – poza tym mamy swojego przewodniczącego komisji Rolnictwa w Europarlamencie – dr Cz.Siekierskiego. Można się spotkać z D.Jazłowiecką.

G.SAWICKI – z S.Kłosowskim, L.de Oedenberg

K.PYZIAK – i można poruszyć tematy środowiska i wspólnej polityki rolnej po 2020 roku. To jest do ustalenia. Drugi kierunek, o którym myślałem to Nadrenia-Palatynat i energetyka odnawialna.

G.SAWICKI – oczywiście, też dawno nie byliśmy.

K.PYZIAK – ale będzie podobno kłopot w związku z przenoszeniem siedzimy UMWO. Czy do planu pracy dyrektorzy chcieliby coś dołączyć? – nie było zgłoszeń.

Z.SIEWIERA – mam taką wiedzę, że powiat brzeski i namysłowski przeszedł do RZGW Wrocław, natomiast reszta województwa jest pod RZGW Gliwice. W Opolu zastępcą dyrektora Zlewni jest p. Abdullah.

W.KRYNIEWSKI – dyrektorem jest A.Treszer. Była kierownikiem wydziału melioracji WZMiUW.

Z.SIEWIERA – czy nie można byłoby we wrześniu się spotkać z dyrektorem RZGW Gliwice, na temat tego jak oni widzą Opolszczyznę?

K.PYZIAK – można byłoby go zaprosić na to marcowe posiedzenie.

Z.SIEWIERA – to jest za wcześnie.

W.KRYNIEWSKI – oni w tej chwili przerzucają różne rzeczy.

R.KUCHCZYŃSKI – zawsze korektę można zrobić.

K.PYZIAK – zatwierdzenie planu musi być na sesji?

R.NOWOSIELECKI – tak, ale on nie ma charakteru zamkniętego. Jest elastyczny. Więc jeżeli pojawią się jakieś dodatkowe tematy to nie ma problemu.

K.PYZIAK – dobrze. To po Komisji idę w imieniu Komisji nadać temat wyjazdów. Głosujemy przyjęcie planu pracy na 2018 rok. Kto jest „za” przyjęciem planu pracy Komisji na 2018 rok?

GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”

*****WNIOSEK***** *Komisja przyjęła plan pracy Komisji na 2018 rok.*

Ad. 5.

Sprawy różne.

K.PYZIAK – kolejne posiedzenie planujemy jako wyjazdowe na 15 marca br. w Mosznej.

* * *

Na tym Przewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

* * *

Zakończenie – godz. 12¹⁵

Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 30 minut

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi**

KAZIMIERZ PYZIAK